



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-532471-I/06/KŁ

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia

08/05/2009

Pan
Andrzej Czuma
Minister Sprawiedliwości

Al. Ujazdowskie 11
00-950 WARSZAWA

Dotyczy: wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 20 stycznia 2009 r. w sprawie Palewski przeciwko Polsce (skarga nr.32971/03)

Nielce Ławoy Janie Minister

W dniu 20 stycznia 2009 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wydał wyrok *Palewski przeciwko Polsce* (nr skargi 32971/03), który jest kolejnym z serii wyroków stwierdzających naruszenie art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przez państwo polskie, polegające na ograniczeniu dostępu do sądu poprzez odmowę zwolnienia z kosztów sądowych przez sąd (porównaj wcześniejsze orzeczenia: *Kreuz przeciwko Polsce* nr skargi 28249/95, *Jedamski i Jedamska przeciwko Polsce* nr skargi 73547/01, *Podbielski and PPU Polpure przeciwko Polsce* nr skargi 39199/98).

W okolicznościach niniejszej sprawy, skarżący w 2002 r. wniósł do Sądu Okręgowego w Koszalinie powództwo o zapłatę przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” SA w Koszalinie. Wskutek pożaru nieruchomości należących do skarżącego, ubezpieczyciel z tytułu wypadku ubezpieczeniowego wypłacił mu tylko część żądanej kwoty tytułem odszkodowania. Skarżący chciał więc dochodzić pozostałej

części żądanego odszkodowania na drodze postępowania sądowego, jednakże sąd uzależnił rozpoznanie jego powództwa od uiszczenia wpisu sądowego w postaci 10 000 złotych. Mając na uwadze trudną sytuację finansową w jakiej znalazł się skarżący i prowadzona przez niego firma, Pan Palewski nie był w stanie ponieść kosztów wpisu sądowego, co skutkowało zwrotem pozwu przez sąd (sygn. akt VI GC 8/03 oraz VI GC 428/03). W rezultacie doszło do ogłoszenia upadłości firmy Pana Palewskiego i wyprzedaży jej majątku. Skarżący wniósł więc skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, podnosząc zarzut ograniczenia dostępu do sądu i naruszenie art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Europejski Trybunał stwierdzając naruszenie przepisów Europejskiej Konwencji w przedmiotowej sprawie wskazał, iż wymóg uiszczenia opłat i wpisu w sądach cywilnych w związku z powództwami wniesionymi w celu rozpoznania nie może być uznany za ograniczenie prawa dostępu do sądu, które jest *per se* niezgodne z art. 6 ust. 1 Konwencji. Jednakże, na ocenę czy w konkretnej sprawie jednostka mogła skorzystać z prawa dostępu do sądu mogą mieć w szczególności wpływ następujące czynniki: wysokość opłaty oceniona w świetle szczególnych okoliczności danej sprawy, włączając w to zdolność skarżącego do ich uiszczenia oraz etap postępowania, na którym ograniczenia zostały nałożone. W przywołanym powyżej wyroku z dnia 20 stycznia 2009 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka wyraźnie stwierdził, że nałożenie na skarżącego opłat sądowych, mając na uwadze jego indywidualną sytuację, stanowiło nieproporcjonalne ograniczenie jego dostępu do sądu, przez co doszło do naruszenia przez Polskę art. 6 ust. 1 Konwencji. Nie chodziło przy tym o sprzeczność z Konwencją krajowych regulacji dotyczących obowiązku ponoszenia kosztów sądowych oraz instytucji sądowego zwolnienia od tych kosztów, lecz o dokonanie wykładni przesłanek określonych wówczas w art. 113 § 2 k.p.c, bez uwzględnienia zagwarantowanego w art. 6 ust. 1 Konwencji prawa dostępu do sądu. W przedmiotowej sprawie zdaniem Trybunału, sądy krajowe nie zachowały odpowiedniej równowagi pomiędzy obowiązkiem sądu pobierania opłat sądowych, a interesem jednostki, która chce walczyć o ochronę swych praw przed sądem i tym samym naruszyły konwencyjne prawo gwarantujące skarżącemu dostęp do sądu. Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 4000 euro tytułem zadośćuczynienia (*in respect of non -pecuniary damage*). Zasądzona kwota jednak nie rekompensuje szkody, jaką poniósł skarżący wskutek zamknięcia mu drogi dostępu do

sądu. Orzeczenie Sądu Okręgowego w Koszalinie o zwrocie pozwu w przedmiocie odszkodowania przeciwko TUiR „Warta” z tytułu wypadku ubezpieczeniowego uniemożliwiły rozpoznanie jego roszczeń w stosunku do ubezpieczyciela przez sąd i w konsekwencji, jak wskazuje skarżący, doszło do ogłoszenia upadłości prowadzonej firmy.

W związku z powyższym w mojej ocenie zachodzi konieczność zbadania przez Pana Ministra sprawy Pana Palewskiego, czy jego obecna sytuacja (upadłość firmy) nie jest przypadkiem wynikiem działań wymiaru sprawiedliwości. Bezsporne jest bowiem, iż jego roszczenie nie zostało rozpoznane przez sąd krajowy i doszło do upadłości firmy, z drugiej strony działania sądu w przedmiotowej sprawie zostały przez Europejski Trybunał uznane za naruszające art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji. Warto przywołać w tym miejscu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2008 r. (sygn. akt V CSK 271/08), w którym to podkreślono, iż ostateczny wyrok Trybunału stwierdzający naruszenie praw człowieka oznacza, że państwo naruszyło swoje międzynarodowe zobowiązanie do ich przestrzegania. Stwierdzone nim naruszenie Konwencji wiąże przy tym wszystkie władze tego państwa, zarówno władzę ustawodawczą, jak i wykonawczą oraz sądowniczą. Obowiązek respektowania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka spoczywa zatem także na sądach. Chodzi tu nie tylko o uwzględnianie stanowiska Trybunału przy wykładni postanowień Konwencji i tłumaczenie przepisów prawa krajowego w zgodzie z tą wykładnią, lecz o podjęcie konkretnych działań zmierzających do zadośćuczynienia wyrokowi Trybunału. Co do zasady państwo, przeciwko któremu zapadł wyrok stwierdzający naruszenie praw człowieka, ma swobodę wyboru sposobów zadośćuczynienia orzeczeniu, niemniej podstawowym obowiązkiem jest zaniechanie stwierdzonego naruszenia i usunięcie jego konsekwencji. Gdy chodzi o Polskę obowiązek ten wynika także z art. 9 Konstytucji, stanowiącego, że Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 października 2004 r., P 8/04, OTK-A 2004, nr 9, poz. 92, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1995 r., III ARN 75/94, OSNAPiUS 1995, nr 9, poz. 106 i z dnia 17 kwietnia 2007 r., I PZ 5/07, OSNP 2008, nr 13 - 14, poz. 196). W przedmiotowej sprawie zapewne Komitet Ministrów Rady Europy określi w najbliższej przyszłości sposób wykonania w/w wyroku Europejskiego Trybunału poprzez wskazanie rządowi polskiemu środków ogólnych, jak i indywidualnych do wykonania. Niemniej że w mojej ocenie należałoby

zastanowić się, w jaki sposób umożliwić osobom, które uzyskały korzystne orzeczenie Trybunału stwierdzające naruszenie dostępu do sądu, doprowadzenie do stanu pozwalającego na naprawienie wyrządzonej szkody. Jest to szczególnie istotne, gdyż od dnia wydania prawomocnego orzeczenia sądu krajowego, na mocy którego ograniczono dostęp do sądu, do dnia wydania orzeczenia strasburskiego stwierdzającego naruszenie Europejskiej Konwencji upływa z reguły kilka lat, co w konsekwencji, zgodnie z przepisami prawa cywilnego, skutkuje przedawnieniem roszczeń majątkowych pokrzywdzonych. Nadto możliwość wznowienia cywilnego postępowania sądowego po wydaniu wyroku przez Europejski Trybunał Praw Człowieka budzi w judykaturze kontrowersje (patrz, sprawa o sygn. akt V CO 16/05).

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. 2001, nr 14 poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zbadanie przedstawionej sprawy i zajęcie stanowiska.

*Złote słońce
niebo*